Głos Ziemi Bychawskiej nr 192

10 czerwca 2010

GŁOS ZIEMI BYCHAWSKIEJ

Nr 8 (192) 2007 - ISSN 1429-1932 - Bychawa - 18 października 2007 roku - miesięcznik - egzemplarz bezpłatny

Szpital czeka na pacjentów

Czy w nowym szpitalu będzie bolało mniej? Dyrektor Piotr Wojtas zapewnia, że tak. Bo nowy obiekt szpitala nie tylko ładnie wygląda, ale też jest wyposażony w nowoczesny sprzęt. Na parterze nowego obiektu znajdzie się Izba Przyjęć, I piętro to oddział na pacjentów (zestaw trzyosobowych i dwie dwuosobowe) oraz pomieszczenia pomocnicze (zaplecze kuchenne, gabinety). Drugie piętro zagospodarowano podobnie. W sumie w nowym obiekcie jest 35 łóżek (z zaliczką) Oddziału Opieki Długoterminowej. Wszystko za ponad 8 milionów złotych, na co złożyły się środki unijne, przyznane Starostwu Powiatowemu w Lublinie jeszcze przez Zarząd Województwa Lubelskiego poprzedniej kadencji oraz dofinansowanie z budżetów gmin. Sama Bychawa wyasygnowała na ten cel ponad 610 tys. zł! Nowy oddział szpitala będzie otwarty w pierwszej kolejności dla pacjentów z gmin Powiatu Lubelskiego, ale również dla przewlekle chorych z terenu całego województwa.

Nowy obiekt Szpitala Powiatowego w Bychawie został otwarty 12. czerwca br. Oficyalnie było to otwarcie symboliczne, bo w pachnących farbą salach nie ma jeszcze ani jednego pacjenta. *Pierwsi będą na początku listopada* - Dyrektor Wojtas tym otwarciem jest na początku wyczekiwanych odpowiedzi zdaje się wyprzedzać moje pytania. *Wszystko już jest. Meble, które będą na wyposażeniu drugiego piętra nowej części szpitala, dopiero dziś o drugiej w nocy. Chcę to osobiście obejrzeć, ale zdążyliśmy...*

Impreza rozpoczęła się o godz. 11. Zgodnie ze scenariuszem politycznych uroczystości przeciętny wzrost, a dzisiaj nie jest to kolejność: były Marszałek Województwa Lubelskiego, Edward Wojtas, Starosta Lubelski, Paweł Piksa, Burmistrz Bychawy, Andrzej Sobuszek, Przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Rozbudowy Szpitala, Henryk Dudziak, były Przewodniczący Rady Powiatu Lubelskiego, prof. Zygmunt Lewandowski, Prezes Firmy BUDMUD Tadeusz Łagiel oraz Dyrektor SPZZOZ w Bychawie, Piotr Wojtas. Wszystko w błysku flaszy uprawnień fotograficznych lokalnej i regionalnej prasy miejscowych fotografów i mieszkańców chorzowa: niewiele skoro na ten rzadkiego rozmiaru się szpitala (bagatela, tylko trzy godziny!).

Był to moment oczekiwany przez wszystkich, z tym wyjątkiem, niecierpliwością, że na zewnątrz budynku było wyjątkowo zimno. Jeszcze chwila, że goście mogą już od powiedzialnie zaufać swoje chorych szpitala. Bardziej dowcipni zauważali, że być może Dyrektor Wojtas rzeczywiście potrzebuje pacjentów do nowego oddziału...

Kilka minut później wszyscy z towarzyszeniem orkiestry dętej udali się do nowego obiektu Szpitala. Tam, w pomieszczeniu, będącym miejscem podjęcia kanonek (podobno najbardziej nowoczesnym w Lubelskiem), w uroczystej Mszy świętej, celebrowanej przez księdza profesora Andrzeja Kusia, uczestniczyli goście, jak również pacjenci hospitalizowani na Oddziale Wewnętrznym bychawskiego szpitala. Po Mszy świętej głos zabrali goście, m.in. **Paweł Piksa** Starosta Lubelski, **Andrzej Sobuszek** Burmistrz Bychawy oraz **Mariusz Kuchasik** Dyrektor Wydziału Polityki Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, który w imieniu niedawnego Wojewody Lubelskiego odczytał list gratulacyjny.

Głos zabrał również **dr Marek Wojnowicz**, dyrektor Lubelskiego Wojewódzkiego Funduszu Zdrowia, który zapewnił, że z bychawskim szpitalem będą zawarte kontrakty na realizację zadań z zakresu rehabilitacji i opieki nad pacjentami przewlekle chorymi. Wszyscy odwróciłyć z ulgą...

Pojawili się też parlamentarzyści i kandydaci na posłów, bo także uroczystości to doskonała okazja, by przed 21. październikiem szpital się z potencjalnymi wyborcami. To oczekiwania niezupełnie się spełniły, z powodu niewielkiej frekwencji, dopisali głównie goście oficyalni. Dla osobnej części społeczeństwa dyrektor zorganizował Ulicę Niedziela, ale to już data następnego 14. października. W ten dzień otwarty SPZZOZ.

Co można było wykonać badania, skorzystać z porady lekarzy specjalistów oraz zwiedzić nowy budynek szpitala. Wielu mieszkańców gminy skorzystało z takiej możliwości. Inicjatywa godna pochwały, na co dzięki dyrektorowi i całemu personelowi medycznemu.

Po koncercie orkiestry oraz występie zespołu Kogel Mogel z BCK, goście udali się na długo oczekiwane zwiedzanie nowej części szpitala. Szedł się nawet na przejażdżkę windą na ostatnie. Wszyscy mogli zwiedzić, że zewnętrznej elegancji nowego budynku chorowanie, jak się okazało, estetyka i wygoda wnętrza.

Pozwolę sobie więc w imieniu czytelników złożyć życzenia, by nowe oddziały Szpitala Powiatowego w Bychawie go rozbudowa, zawsze były gwarancją intimnych kontaktów z NFZ. I aby chorzy czuli się tu sercu i bezpieczeństwa.

Marek Ziółek
fot. R. Cieślawi

Zapraszamy do obejrzenia internetowej galerii zdjęć z uroczystości otwarcia szpitala na stronie internetowej Bychawy: www.bychawa.pl w zakładce zdjęcia «fotoreportaże».

Polityko, polityko...

Polityko, polityko,
Co niejedną masz dziś twarz.
Demagogi brataniec,
Tyś jak opium, co dla mas

Polityko obietnico,
Kiedy studzą jak sen lube...
Kiedy będziesz służyć ludziom,
Nie tylko tym, którzy znasz?

Polityko, polityko
Dobry zawsze jest twój czas.

Sentencjo kokietnico,
W hasła strzelasz się na targ...
Polityko-obłudnico,
Tyś instrument w rękach władz.

Kiedy zejdziesz do tych z wioski,
Że im usiądziesz w kotnica raj?

Leszek Aynger, Jr 2007

W numerze:

KATYŃ – CENA WOLNOŚCI s. 2-3
Refleksje czytelników po filmie KATYŃ A. Wajdy. Kilka lekcja historii, kilka opinii, a także legendarna ciekawostka.

DODATEK „GŁOS REGIONALISTÓW"
W dodatku wydawnictwa z kolorkiem dla nauczycieli na najciekawsze zajęcia dydaktyczne o firmowym regionalistycznym. Poznamy też ciąg dalszy wspomnień Anny Gudzalanki, związanej z Bychawą działalnością „wiosenną".

WYBORY PARLAMENTARNE 2007 s. 5
W związku z Wyborami do Sejmu i Senatu 21 października, przygotowaliśmy łatwiejszą specjalną „Głosu". W niej odpowiemy wyborcze kandydatów oraz informacje o organizacji wyborów w naszej gminie.

WANDZIWIACY NA WYCIECZCE! s. 8
Choć niektórym wydaje się to pewnie niemożliwe, są takie małe miejscowości i wsie, a w nich tacy mieszkańcy, którzy wspólnie spędzają czas, a nawet organizują wycieczki integracyjne. W artykule M. Glemaka „Sandomierz, nadwiślańska perła" wspomniano o takiego wdzięcznego wypadu.

CO CZYTAĆ, ABY NIE ZWARIOWAĆ! s. 9
Artykuł „Dla spragnionych normalności..." to antidotum na stres związany z wyborami. Wspaniałe kilka książek, których lektura pomoże nam złapać równowagę lub ukoi skołatany umysł...

Głos regionalistów

dodatek do Głosu Ziemi Bychawskiej nr 5 (192) miesięcznika

BYCHAWSKIE TOWARZYSTWO REGIONALNE

6 (38) 2007

X Spotkania Regionalne 2007

Uczyć o regionie

Można o tym uczyć na różne sposoby. Czytaniem, słowem, rysunkiem, śpiewem i tańcem. Każde zajęcia dydaktyczne są odpowiednią okazją do realizacji ścieżki edukacyjnej o profilu regionalistycznym i mogą świetnie łączyć nauczanie z wychowaniem. Wiadomo nie od dziś, że uczyć patriotyzmu powinno się, zaczynając od małej Ojczyzny. Każda wieś, każde miasteczko, a w nim każda rodzina ma swoją tematyczność i historię, powód do dumy, choć bywa, że i do wstydu. Lekceważenie i fałszowanie prawdziwości złe świadczy o narodach i rządach, czego mnóstwo dowodów dostarcza i polska historia. To, czy dana szkoła chce i potrafi stworzyć odpowiednią atmosferę zainteresowania własną miejscowością, zależy w dużym stopniu od zespołu – dyrekcji i uczących, czy edukacji o regionie przypisują w pracy szkoły odpowiednią wagę.

Dygnosyjnie przytoczę tu treść znanej mi notatki z pracy sprzed kilka lat: zdający maturę, młodzieniec nie potrafił nazwać rzeki, jednej z większych na mapie kraju, w rozwidleniu której leżała jego rodzinna miejscowość. Oburzenie u niektórych wywołał fakt obniżenia mu oceny na mocy jednomyślnej decyzji komisji egzaminacyjnej, choć ta przecież skłonna ukarała ignoranta.

O konkursie

W pierwszej dekadzie czerwca br. ogłoszono konkurs, którego organizatorem był Zarząd Bychawskiego Towarzystwa Regionalnego w porozumieniu z Burmistrzem Bychawy, na najlepsze zajęcia dydaktyczne, uwzględniające wiedzę o swojej miejscowości dla nauczycieli wszystkich szkół z terenu Miasta i Gminy Bychawa. Pisemne informacje przesłano do wszystkich szkół. Na propozycję odpowiedziały trzy placówki: Szkoła Podstawowa w Bychawie, Szkoła Podstawowa w Bychawce, Gimnazjum nr 1 w Bychawie. Chwały te można było uzasadniczyć w pięciu, bardzo ciekawych zajęciach dydaktycznych, starań, że zdradzić innych szkół. Zwłaszcza zajęcia z młodzieżą gimnazjalną, a więc bardziej dojrzałą, mogłyby dostarczyć ciekawych obserwacji i wniosków.

Komisja oceniająca w składzie: Maria Dębowczyk – przewodnicząca, Monika Gładk – pracownik Urzędu Miejskiego, Teresa Tracz – nauczycielka języka polskiego, Małgorzata Gębka – nauczycielka zajęć wyrównawczych, Joanna Stanicka – pracownik BCK, bibliotekarka, Joanna Podgórska – nauczycielka języka angielskiego (nauczycielka zdecydowała wycofać się ze względu na to, aby nie uczestniczyć w lekcji kolegi i pracy) zwróciła uwagę na wszystkich zajęć z regulaminem, programem i metodyką nauczania. Z satysfakcją przyznano nagrody wszystkim prowadzącym, otrzymują je Panie:

- **Bogumiła Rzeźkowska**, SP Bychawka, lekcja w klasie I, pierwsze miejsce

- **Ewa Bogusz**, SP Bychawa, lekcja w kl. V d języka angielskiego, drugie miejsce
- **Jolanta Stoczkowska**, SP Bychawa, lekcja w kl. II c, drugie miejsce
- **Grażyna Ostrzak**, SP Bychawa, koło plastyczne, kl. IV-VI, trzecie miejsce
- **Anna Siek** Gimnazjum nr 1 w Bychawie, lekcja języka polskiego, trzecie miejsce.

Za zagwarantowanie nagród dziękujemy Burmistrzowi Bychawy i Radzie na czele z Przewodniczącym. (Zostaną wypłacone z kwoty przyznanej Towarzystwu na organizację X Spotkań Regionalnych).

Przechodząc od tych oficjalnych informacji do bardziej swobodnego stylu, warto zastanowić się nad odpowiedzią na podstawowe pytanie: co mogło podobać się i co było szczególnie cenne w realizacji celów zajęć, w których uczestniczyła komisja?

W lekcji P. Bogumiły Rzeźkowskiej to oryginalne podejście na temat i równie ciekawa jego realizacja. To bogactwo i atrakcyjność merytoryczna i przepleciane się różnych form pracy z dziećmi (śpiew, elementy tańca, nauka rebusu piosenki, głównie obrzędu wesela kaszubskiego w Bychawce, pokaz kaszubskich strojów, rekwizyty weselne jak (różga wyjmowana z kołacz). Było to piękne uczenie szacunku do tradycji, z nawiązaniem do współczesności (dzieci oglądały zdjęcia dalszej swoich rodziców). Gratulujemy p. Bogumile, a uczestniczących odsyłamy do dość dokładnego konspektu lekcji, który zostanie udostępniony dla chętnych. A dzieciaki wesoły uczniowi nie sylko dzieciom!

Temat: *Przy Kaszebie przy, nad sy swob żyrzy...* Obrzędy i zwyczaje ludowe w oparciu o relacje pochodzące od Józefy Pidek (Kaszubiaro Lubelski 1983).

Drugie zajęcia w kolejności ich realizacji przewidzione były z uczestnikami Koła Plastycznego (kl. IV-VI) w izbie regionalnej, co było związane wyborem, sprzyjało swobodnej i twórczej pracy dzieci, z zapałem wykonujących **Sakiem obrzędowym i rysunki kredkami** eksponatów na zgromadzonych. Pani Grażyna kolejny raz udowodniła, że można zainteresować dzieci środowiskiem im najbliższym. Najciekawsze rysunki zamieścimy w następnym numerze "Głosu".

Kl. V d SP Bychawa pod kierunkiem P. Ewy Bogusz angielski, poznawała podstawowe słownictwo w języku angielskim, odnosiące się do Bychawy i jej historii, uczyć się jednocześnie ustnego i pisemnego konstruowania zdań. W efekcie samodzielnej pracy w grupach powstał projekt **Bychawa – my nowa** ze zdjęciami, odpowiednio podpisanymi. Tak ów lekcji był bardzo przejrzysty i logiczny.

Co ciekawego można zobaczyć w Bychawie? – nad tym pytaniem pracowały główki i ręczki drugoklasistów (SP Bychawa II c) pod czujnym okiem p. Jolanty Stoczkowskiej. Lekcja ta to bardzo dobry przykład łączenia nauki z zabawą, w tak sposób, żeby i zainteresować, i zaskarbować uwagę. Technika pracy, tekstu z lekcji oraz układanki zbiorowe realizują cel lekcji.

Na otwartą lekcję języka polskiego, wycieczkę **Śladami księdza Kwiatkowskiego**, zaprosiła P. Anna Siek z klasy III Gimnazjum nr 1 w Bychawie. Pomysł lekcji w pleneru godny naśladowania. Dobrze, że do procesu lekcyjnego (informacje biograficzne i działalność społeczna księdza) włączyła się cała klasa. Szkoda, że wycieczka trwała być dłużej – zwykle szczęśliwe szkoły są dojeżdżających.

Czy pomysł na lekcje o regionie należy kontynuować? Jeśli tak, to wg jakich zasad? Warto, aby do dyskusji na ten temat włączyli się wszyscy zainteresowani. Zapraszamy na łamy naszej gazety.

Maria Dębowczyk
fot. M. Gładk, E. Bogusz